

Sygn. akt IX Ca 601/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.),
Sędziowie:	SO Dorota Ciejek, SO Krystyna Skiepmo,
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. N.

przeciwko D. W.

o zapłatę,

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 13 lutego 2018 r., sygn. akt X C 4276/17,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądzoną tam od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.000 zł obniża do kwoty 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo

**Sygn. akt IX Ca 601/18**

## UZASADNIENIE

Powódka L. N. wniosła o zasądzenie od pozwanego D. W. kwoty 11.765 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że jej roszczenie wynika z pozbawienia jej gospodarstwa domowego wody w okresie około jednego roku przez pozwanego. Pozwany bowiem zakreślił na przełomie pierwszego i drugiego kwartału 2015 r. zawór doprowadzający bieżącą wodę do nieruchomości powódki, który znajdował się na jego działce. Fakt ten został

potwierdzony wyrokiem z dnia 17 września 2015 r. Sądu Rejonowego w Olsztynie. Jednakże pomimo wyroku Sądu, pozwany wykonał obowiązek z niego wynikający dopiero po wszczęciu przez powódkę postępowania egzekucyjnego w przedmiocie wykonania czynności niezastępowalnej i ukaraniu pozwanego grzywną wobec nie wykonywania jego obowiązku. Brak wody wiązał się z utrudnieniami wykonywania codziennych czynności domowych, zwłaszcza opieką nad małym dzieckiem córki powódki, która wówczas u niej zamieszkiwała.

Pozwany D. W. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa zgodnie ze złożonym w czasie rozprawy spisem kosztów.

W uzasadnieniu wskazał, że bezspornie powódka posiadała zgodę pozwanego na korzystanie z jego przyłącza wodociągowego stanowiącego jego prywatną własność położonego na jego nieruchomości. Powódka korzystała z przyłącza przez kilka lat nie ponosząc jakichkolwiek kosztów. Pozwany poinformował z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem powódkę, że z dniem 1 marca 2016 r. przestanie istnieć możliwość dalszego korzystania z instalacji wodociągowej należącej do pozwanego. Nadto na terenie posesji pozwanego jest dużo nasadzeń, które w okresie wiosna-jesień każdego roku są nawadniane za pomocą automatycznego systemu, który odcina wodę nie tylko do gospodarstwa domowego powódki, ale także do domu pozwanego. Tym samym czasowy i okresowy brak wody zarówno u powódki, jak i pozwanego, wynikał z przyczyn obiektywnych, dlatego żądanie pozwu jest bezzasadne.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził do pozwanego D. W. na rzecz powódki L. N. kwotę 3.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 lutego 2018 r. do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo oddalił. Koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 22 czerwca 2001 r. pomiędzy powódką L. N., a pozwanym D. W. i jego żoną B. W., doszło do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości położonej w W. gmina B.. Na mocy porozumienia między stronami powódka dostała bezterminową możliwość korzystania z przyłącza wodociągowego znajdującego się na działce pozwanego.

Powódka w trakcie budowy domu od swej nieruchomości stanowiącej działkę numer (...) wybudowała przyłącze wodociągowe za zgodą i wiedzą pozwanego prowadzące od jego przyłącza wodociągowego znajdującego się na działce numer (...). Zawór główny przyłącza znajdował się przy tym na działce pozwanego. Pozwany wyraził stosowną zgodę do Zakładu (...) sp. z o.o. w B. na taki przebieg przyłącza bezterminowo. Taka sytuacja trwała przez kilkanaście lat, od 2003r. do 12 04 2015r. - dnia pierwszego zakręcenia zaworu wody przez pozwanego.

W dniu 12 kwietnia 2015 r. pozwany po raz pierwszy zakręcił zawór główny znajdujący się na jego nieruchomości odcinając tym samym dopływ wody do przyłącza prowadzącego do nieruchomości powódki. W maju 2015 r. wysłał pismo do powódki informujące, że od 1 września 2015 r. wstrzyma on przesył wody do jej nieruchomości. Powyższy stan rzeczy utrzymywał się do czasu wydania wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie w sprawie sygn. akt X C 2423/15, co miało miejsce w dniu 17 września 2015r. Po krótkotrwałym otworzeniu zaworu dostarczającego wodę na nieruchomość powódki, pozwany w dalszym ciągu go zakręcał, co zmusiło powódkę do wszczęcia postępowania egzekucyjnego w przedmiocie wykonania czynności niezastępowalnej. Postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie wyznaczył pozwanemu trzydniowy termin do zaprzestania naruszeń posiadania powódki polegającego na korzystaniu z instalacji przyłącza wodociągowego przebiegającego przez nieruchomości pozwanego z zagrożeniem ukarania go grzywną w wysokości 4.000zł. W związku z utrudnieniami dostępu do bieżącej wody z przyłącza znajdującego się na nieruchomości pozwanego, w listopadzie 2016 r. powódka wykonała odrębne przyłącze wodociągowe i kanalizacyjno-sanitarne, przyłączając się do wodociągu gminnego. Koszt wykonania tego samodzielnego przyłącza wyniósł 6.765zł.

W okresie zakręcenia zaworu wody przez pozwanego nieruchomość powódki była pozbawiona bieżącej wody. Powódka była tym faktem zaskoczona, bowiem pozwany o tym jej nie uprzedził. W tym czasie u powódki przebywała jej córka M. N., która urodziła dziecko. Powódka wielokrotnie prosiła pozwanego, aby odkręcił zawór, ale jej prośby nie skutkowały, bądź pomagały wyłącznie na chwilę. Pozwany wówczas na krótko odkręcał zawór, później znowu go zakręcał. Powódka musiała prosić o wodę sąsiadów przez okres ponad roku. Nosiła ją do swojej nieruchomości

wiadrami. Przez całą tę sytuację powódka stała się bardzo nerwowa i płaczliwa. Zdana była bowiem wyłącznie na łaskawość sąsiadów, do czasu nazbierania odpowiednich środków finansowych i uzyskania pozwoleń na budowę nowego przyłącza z wodociągu gminnego. Powódka bardzo przeżyła tę sytuację, bowiem była ona dla niej nagła i niespodziewana, spowodowała codzienne ograniczenia w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Powódka nie mogła bez ograniczeń korzystać z bieżącej wody do prania, mycia się, sprzątnięcia czy gotowania.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było zasadne jedynie w części. W zakresie żądania odszkodowania roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie. Powódka nie wykazała bowiem szkody jaką miałyby ponieść wskutek konkretnych działań pozwanego. W ocenie Sądu wartość nowego przyłącza nie jest szkodą powódki. Należy tu podkreślić, że nowe, niezależne przyłącze, które uniezależniło nieruchomość powódki od korzystania z innej nieruchomości, doprowadziło do zwiększenia wartości jej nieruchomości i nie miało bezpośredniego związku przyczynowo-skutkowego z działaniem pozwanego. Natomiast Sąd Rejonowy uznał za zasadne roszczenie o zadośćuczynienie w związku z doznanymi przez powódkę cierpieniami psychicznymi wskutek pozbawienia jej i rodziny dostępu do bieżącej wody. Co prawda powódka nie wskazywała dokładnie jej dobra osobistego, które zostało naruszone w wyniku uporczywych działań pozwanego. Jednakże biorąc pod uwagę stan psychiczny powódki zarówno w czasie postępowania o naruszenie posiadania, jak i w trakcie tego postępowania, Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że pozwany faktycznie naruszył dobro osobiste powódki w postaci zdrowia. Wprawdzie powódka nie leczyła się nigdzie z tego powodu, jednakże już w pierwszym kontakcie widoczne było jej nerwowe i płaczliwe zachowanie na samo wspomnienie zachowania się pozwanego. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że na skutek przedmiotowego zdarzenia faktycznie doszło do naruszenia zdrowia powódki i to o takiej intensywności i tak długim czasie trwania oraz tak intensywnie nasilonej złej woli pozwanego, że jej roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku z tym naruszeniem zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu I instancji, rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy uzasadnia przyznanie jej zadośćuczynienia w kwocie 3.000 zł. Odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził od dnia 13 lutego 2018 r. na podstawie art. 455 k.c. Rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie kosztów procesu orzeczone w punkcie III wyroku zapadło na podstawie art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok w części, tj. co do punktów 1 i 3 zaskarżył apelacją pozwany zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 k.c. i art. 25 k.c., ponieważ w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że brak wody nie stanowi naruszenia dóbr osobistych i nie może stanowić podstawy odszkodowawczej w oparciu o art. 415 k.c. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami postępowania.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest w części zasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną tych ustaleń oraz wnioski Sądu Rejonowego, zgodnie z którymi pozwany ponosi, co do zasady odpowiedzialność za skutki naruszenia dóbr osobistych powódki przez działanie polegające na odcięciu nieruchomości powódki przez okres blisko roku od wody.

Podstawą prawną żądania powódki w niniejszej sprawie jest przede wszystkim art. 24 k.c. Przepis ten stanowi, że ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Wymienione w art. 24 § 1 zd. 3 k.c. majątkowe środki ochrony dóbr osobistych – roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne i roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny – przysługują uprawnionemu "na zasadach przewidzianych w kodeksie". Tym samym roszczenia majątkowe związane z naruszeniem dóbr osobistych uzależnione są od dodatkowych przesłanek określonych w innych przepisach. To odesłanie odnosi się przede wszystkim do art. 448 k.c., według którego obydwu roszczeń można dochodzić w razie naruszenia wszelkich dóbr osobistych. W odniesieniu do zasad odpowiedzialności, z uwagi na usytuowanie art. 448 k.c. wśród przepisów

o czynach niedozwolonych, należy uznać, że generalną przesłanką wymaganą dla roszczeń majątkowych, które służą ochronie dóbr osobistych, jest delikt w rozumieniu art. 415 i n. k.c. (zob. np. R., O., Prawo cywilne, 2017, s. 185).

W niniejszej sprawie zarzuty skarżącego dotyczące przyjętej przez Sąd Rejonowy odpowiedzialności koncentrowały się przede wszystkim na zanegowaniu naruszenia przez pozwanego dobra osobistego, przy czym pozwany upatrywał dobra osobistego w uprawnieniu dostępu do wody. Stanowisko to jest błędne choćby z tego względu, że Sąd I instancji przyjął, że zachowanie pozwanego naruszało dobro osobiste powódki w postaci zdrowia, a nie uprawnienia dostępu do wody.

Dobra osobiste człowieka są wyróżnione na tle innych dóbr prawnie chronionych w art. 23 k.c. przez przykładowe wyliczenie tworzących ją elementów. Przepis ten stanowi, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Podkreślić należy przy tym, iż powyższy katalog dóbr osobistych ma charakter otwarty.

Trafnie wskazał Sąd Rejonowy, iż działania pozwanego naruszały dobro osobiste powódki w postaci zdrowia. Zachowanie pozwanego, polegające na notorycznym zakręcaniu przyłącza wodociągowego prowadzącego do nieruchomości powódki były dla niej źródłem silnego stresu i znerwicowania, co negatywnie wpłynęło na jej stan zdrowia.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe zachowanie pozwanego naruszało jeszcze inne dobra osobiste powódki, co do których Sąd Rejonowy nie wypowiedział się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którymi są godność człowieka oraz nietykalność mieszkania.

Godność człowieka nie jest dobrem osobistym wymienionym w treści art. 23 k.c., lecz w art. 30 Konstytucji RP, który stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. W ocenie Sądu Okręgowego będąca następstwem odcięcia powódce przez pozwanego dostępu do bieżącej wody konieczność chodzenia do sąsiadów, proszenia o wodę oraz przenoszenie wody w wiadrach do domu stanowiło naruszenie godności powódki, za co powinno przysługiwać powódce zadośćuczynienie.

Dobrem osobistym wprost wymienionym w art. 23 k.c. jest natomiast nietykalność mieszkania. Jest to dobro chronione również przez art. 50 Konstytucji RP. Dokonując wykładni nietykalności mieszkania nie można pominąć orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, z którego wynika, iż art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) chroni prawo jednostki do poszanowania życia prywatnego, mieszkania i korespondencji. Za mieszkanie zazwyczaj uważa się miejsce, czyli fizycznie określoną przestrzeń, gdzie toczy się życie prywatne i rodzinne. Osoba ma prawo do poszanowania swego mieszkania, rozumianego nie tylko jako prawo do konkretnej przestrzeni fizycznej, lecz także jako prawo do korzystania w spokoju z tej przestrzeni. Naruszeniem dobra osobistego, jakim jest nietykalność mieszkania, może być nie tylko fizyczne wtargnięcie do mieszkania (domu), lecz także bezprawne naruszenie sfery psychicznej użytkownika mieszkania i jego stanu emocjonalnego, związanego z poczuciem bezpieczeństwa wynikającym z posiadania domu, jako centrum życiowego każdego człowieka oraz z przekonania, że nikt bezpodstawnie nie tylko nie wtargnie do jego mieszkania, lecz także nie zakwestionuje jego prawa do zamieszkiwania w nim (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 r., II CSK 513/08).

W wyroku z dnia 6 października 2017 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku (sygn. akt I ACa 310/17) wprost stwierdził, że działanie pozwanego polegające na odcięciu dopływu wody bieżącej do najmowanego lokalu stanowi naruszenie dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania.

W ocenie Sądu Okręgowego odcięcie przez pozwanego dopływu wody bieżącej do domu powódki, pomimo prawomocnego wyroku zakazującego pozwanemu takiego zachowania, naruszało jej sferę psychiczną jako użytkownika domu, wpływało na jej stan emocjonalny związany z poczuciem bezpieczeństwa. Powódka nie mogła

swobodnie korzystać z wody w swoim domu, a zatem zachowanie pozwanego zakłócało niewątpliwie sferę psychiczną powódki, co stanowiło naruszenie dobra osobistego.

Powyższe rozważania dają podstawę do stwierdzenia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za bezprawne naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci zdrowia, godności oraz nietykalności mieszkania, co w konsekwencji prowadziło do uwzględnienia żądania powódki domagającej się ochrony tych dóbr poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zadośćuczynienia pieniężnego.

W ocenie Sądu Okręgowego przyjęta przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia w wysokości 3.000 zł jest rażąco zawyżona uwzględniając wszystkie okoliczności naruszenia dóbr osobistych powódki.

Określona przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia w wysokości 3.000 zł nie odpowiada wysokości krzywdy, którą poniosła powódka w wyniku działania pozwanego. Wysokość ta jest rażąca wygórowana. Uwzględniając zakres naruszenia dóbr osobistych oraz jego następstwa w postaci zdenerwowania powódki, braku poczucia bezpieczeństwa oraz konieczności noszenia wody, także brak trwałych następstw działania pozwanego, stopień winy pozwanego, cel i motyw jego działania, adekwatną kwotą, w ocenie Sądu Okręgowego, pozwalającą na zadośćuczynienie krzywdzie powódki będzie kwota 1.500 zł. Jest to suma adekwatna do zakresu uszczerbku, którego doznała powódka. W związku z powyższym zaskarżony wyrok podlegał zmianie poprzez obniżenie zasądzonej przez Sąd Rejonowy kwoty 3.000 zł do kwoty 1.500 zł.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał żądanie apelującego zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wprawdzie właściwą podstawą prawną w niniejszej sprawie co do orzeczenia o kosztach procesu przed Sądem I instancji powinien być art. 102 k.p.c., bowiem porównując uwzględnione żądanie do oddalonego, powódka w większym stopniu przegrała sprawę niż wygrała, ale skutek byłby niezmienny. Ze względu zaś na charakter niniejszej sprawy, subiektywne przekonanie powódki, usprawiedliwione okolicznościami spawy, co do zasadności jej roszczeń, słusznym było nieobciążanie jej kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie je znosząc. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że roszczenia pozwanego zostały uwzględnione w połowie, zaś strony poniosły koszty procesu przed Sądem II instancji w porównywalnej wysokości.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo